

Nauczyciele w całej Polsce strajkują

8 kwietnia 2019

Według danych Związku Nauczycielstwa Polskiego prawie 80 proc. placówek oświatowych przystąpiło dziś rano do bezterminowego strajku. Decyzję o rozpoczęciu protestów podjęto po fiasku rozmów z rządem. To największy strajk w oświacie od 26 lat.

W całym kraju tysiące szkół i przedszkoli nie przystąpiło dziś do pracy.

Przedstawiciele nauczycieli domagali się początkowo podwyżki w wysokości 1000 zł dla pracowników pedagogicznych, potem ich oczekiwania uległy zmianie i zaczęli się domagać 30 proc. podwyżki, rozłożonej na dwie tury. Nauczyciele domagali się ponadto zwiększenia nakładów na oświatę z budżetu, zmiany oceny pracy nauczycieli oraz zmianę ścieżki awansu. Związki chcą także, aby do dymisji podała się minister edukacji Anna Zalewska.

Rozmowy „ostatniej szansy” między przedstawicielami nauczycieli a rządem nie przyniosły rezultatu.

Zawarte wczoraj wieczorem porozumienie „Solidarności” i rządu nie zadowoliło Związku Nauczycielstwa Polskiego i Forum Związków Zawodowych, które odrzuciły propozycje rządu.

„Jest to sukces, bo pokazaliśmy, że można podpisać porozumienie, które daje dobrą szansę i perspektywę na przyszłość” – mówiła wicepremier Beata Szydło po zakończeniu rozmów ostatniej szansy ze związkowcami. Porozumienie z rządem podpisał tylko Ryszard Proksa, reprezentujący NSZZ „Solidarność”.

„Rząd nie zgodził się na propozycje ZNP i Forum ZZ. Zgodnie z uchwałą ZG ZNP od 8.04 zaczynamy strajk!!” – napisał prezes

ZNP Sławomir Broniarz w Twitterze.

□W związku ze strajkiem nauczycieli w Warszawie od rana obraduje specjalny sztab antykryzysowy.

Źródło: [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com)